

Sygn. akt IV KO 122/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **J. G. i in.**

oskarżonych o czyny z art. 286 § 1 i in.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 14 grudnia 2022 r.

wniosku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 października 2022 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Katowicach wpłynął akt oskarżenia przeciwko J. G., E. G., J. R., R. H., J. W. i Z. T., oskarżonym o szereg czynów kwalifikowanych m.in. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., popełnionych w różnych miejscach na terenie Rzeczypospolitej na szkodę Skarbu Państwa – reprezentowanego przez kierownictwo ponad 140 jednostek organizacyjnych, w tym sądów, prokuratur i Policji.

Wśród czynów zarzuconych oskarżonym cztery mają związek z postępowaniami toczącymi się przed Sądem Okręgowym w Katowicach (zarzuty nr 114, 115, 271 i 384).

Postanowieniem z dnia 28 października 2022 r., sygn. akt V K 181/22, Sąd Okręgowy w Katowicach wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, argumentując, że rozpoznając sprawę orzekałby między innymi w sprawie własnej. Wskazał ponadto, że większość osób podlegających wezwaniu na rozprawę mieszka z dala od Katowic.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy przemawia z tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności uzasadniających przekazanie sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k.

Wniosek Sądu Okręgowego w Katowicach tylko pozornie spełnia ten wymóg. Nie wskazano w nim bowiem okoliczności jednoznacznie przemawiających za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Okręgowy, uzasadniając potrzebę przekazania sprawy, poruszył dwie kwestie: statusu miejscowego Sądu jako pokrzywdzonego w sprawie oraz względów ekonomiki procesowej, związanych z rozproszeniem uczestników procesu po terenie całego kraju.

Sprawa dotyczy zorganizowanej grupy przestępczej, wyłudzającej od różnych jednostek Skarbu Państwa nienależne świadczenia majątkowe, tytułem świadczonych na rzecz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości usług pośrednictwa w wyłanianiu osób fizycznych, legitymowanych do pełnienia funkcji biegłego. Oskarżonemu o kierowanie tą grupą J. G. postawiono łącznie 406 zarzutów, w tym cztery dotyczące działania na szkodę sądu właściwego miejscowo do rozpoznania sprawy. Ewentualne stwierdzenie sprawstwa oskarżonych nie wiąże się z oceną działań miejscowego sądu, który co do czterech z 406 czynów pełni funkcję reprezentanta Skarbu Państwa, będącego pokrzywdzonym w sprawie.

Nie ma więc podstaw do uznania, że zachodzi realne niebezpieczeństwo braku obiektywizmu Sądu występującego z wnioskiem przy rozpoznaniu zarzutów nr 114, 115, 271 i 384, a tym bardziej pozostałych. Gdyby nawet przyjąć inny pogląd i uznać, że rozpoznaniu tych zarzutów sprzeciwia się zasada *nemo iudex in causa sua* - właściwym byłoby wyłączenie z postępowania głównego tych zarzutów i w tym zakresie przekazanie sprawy innemu sądowi do odrębnego rozpoznania.

Zwracając się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd miejscowo właściwy do jej rozpoznania powinien mieć na uwadze, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy i szukał pretekstu do przekazania jej innemu sądowi. A takie właśnie wrażenie sprawia rozpoznawany wniosek. Wiele wskazuje bowiem na to, że Sąd Okręgowy w Katowicach zmierzał w ten sposób „pozbyć się” przedmiotowej sprawy, która już na obecnym etapie liczy 200 tomów, co stanowi dla każdego sądu wyzwanie i niedogodność.

Argumenty z zakresu ekonomiki procesowej i trudności organizacyjnych w sprowadzaniu uczestników procesu na rozprawę nie mieszczą się w pojęciu dobra wymiaru sprawiedliwości – będącego jedynym kryterium przekazania sprawy sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., toteż nie były brane pod uwagę w niniejszym postępowaniu.

Mając powyższe na uwadze, uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie przemawia za skorzystaniem w rozważanej sprawie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.